KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Maia. — Rok 1837. Środa. | № 134. | Jutro, BOŻE CIAŁO. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj w kościele XX. *Bernardynów* w Czerniakowie, Artyści muzyczni grali wotywę; zaś Amatorowie i Artyści w czasie summy odśpiewali przy organie mszą Karola *Kurpińskiego*. Pogoda dozwoliła licznie przybyć mieszkańcom Warszawy na odbywaiące się Nabożeństwo przy grobie Śgo Bonifacego. — Stroskana Córka po ś. p. Józefie *Rychter*, Professorze Rysunków, zmarłym onegdaj w 57 roku życia; zaprasza przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała, z domu Dembowskich przy ulicy Królewskiej Ner 1065, na smętarz Powązkowski, dziś o godz: w pół do 6tej odbyć się maiącą. — *Rada Szczególna Opiekuńcza Szpitalu Wyznania Mojżeszowego w Warszawie.* Odebrawszy w miesiącu przeszłym ofiary następuiące od PP. Szmerla Lorji złp. 500, NN. zł. 15, NN. zł. 6 gr. 20, E. A. Rosenbanda zł. 9, Ezryela Wagner zł. 6, Lewka Rosenberg zł. 4 gr. 20, S. L. Szklower zł. 6 gr. 20, SS. Hanny Haselfisz zł. 40, Icyka Lejb zł. 6 gr. 20, Józefa i Abrama Blumer zł. 44, Herca Krasnepolskiego zł. 250, razem złp. 888 gr. 20; składa w imieniu cierpiącej ludzkości powyższym dobroczyńcom najczulsze podziękowanie. Członek Rady *L. Hopfenblum.* Sekr: *M. Hertz.* — *Bank Polski* podał do wiadomości publi: iż w d. 18/30 b. m. zaczynaiąc o godz: 10 z rana, odbędzie się w Banku, w obec Kommissji Umorzenia długu kraiowego, tudzież delegowanych od Kommissji Rząd: Przy: i Skarbu, iako też Domów handlo: S. A. *Fraenkel* i Józ: *Epstejn*, włożenie do koła numerów Serji obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonów; samo zaś losowanie Serji nastąpi w d. 20 Maia (1 Czer:) o godz: 10 z rana. Podał oraz do wiadomości, iż w d. 24 Maia (5 Czer:) r. b. odbędzie się w Sali Giełdowej licytacja publiczna, [illegible] daż kosztowności w Banku zastawionych, w terminie nie wykupionych; właściciele zatem takowych kosztowności sami sobie przypiszą winę, ieżeli przed tym terminem nie pośpieszą z wykupieniem zastawów, lub nie postaraią się o przedłużenie terminów do wykupienia. — Wyszło z druku *Sprawozdanie Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitalu S. Mikołaia w Busku*, za rok 1836; sprzedaie się po złp. 5 w sklepie Ubogich i w Biurze Inform: na dochód tegoż Szpitalu. — (Ar. nad.) Jarmark wełniany w Warszawie, zaprowadzony w najzbawienniejszych zamiarach iakiemi są zcentralizowania produkowanej w kraiu naszym wełny, dla podania możności zagranicznym kupcom zakupowania tego produktu z pierwszej ręki, przy łatwości wyboru poszukiwanych gatunków, iak dalece w skutkach zamierzonemu celowi odpowiedział, pierwsze kilka iarmarków najlepiej przekonały; w ostatnich 3ch latach miejscowi spekulanci przez wykupowanie przedwczesne, celniejszych zwłaszcza gatunków wełny niekorzystny wpływ wywarli na Warszawskie iarmarki, albowiem z zagranicy przybyli kupcy, znaleźli w prawdzie wełnę na iarmark sprowadzoną, ale iuż w większej części przez miejscowych spekulantów zakupioną, i z drugiej ręki przez tychże na sprzedaż wystawioną, co bardzo naturalnie pierwszych odstręczyć może od przyieżdżania na iarmarki Warszawskie. W tym roku dopiero Właściciele owczarń postrzegłszy iak dalece szkodliwem stało się skwapliwe sprzedawanie przez nich wełny, przed iarmarkiem poszukuiącym iej spekulantom miejscowym, prawie w ogólności zatrzymali ią na sprzedaż iarmarczną. Okoliczność ta każe się spodziewać, że Kupcy zagraniczni licznie na nadchodzący iarmark warszawski przybędą, w celu zaspokoienia właściwych potrzeb. — (Art. nad.) Jak nadwiślańskie okolice, miano-

wicie wyższej połowy tej rzeki bogate są w śpiewaków pierwszego rzędu, wnieść można ztąd, że w przeciągu tygodnia zebrała się ich w Warszawie trupa przeszło 250 wynosząca, a to samej płci męzkiej i z tychże okolic, gdyż Antreprener Krystjan *Klopzig* ani płci żeńskiej, ani obcych angażowania pod żadnym warunkiem przyiąć niechciał. Trupa ta byłaby dwa razy liczniejsza, gdyby zerwany na Wiśle most nie był przeszkodził zebraniu się. Miejscem zebrania była sień w domu Nr 11 przy ulicy Piwnej, blizko *Zapiecka;* z tamtąd ruszyli przez rogatki Wolskie do *Berlina* i innych wielkich miast północnych Niemiec. Piękne te talenta opuściły kraj bez powrotu. Oddalili się zachwycać przez całe życie swym śpiewem Amatorów niemieckich, za kilka talarów, lub kilka dukatów każdy poiedyńczo, po domach prywatnych... Taka iest cena tutejszych słowików w Niemczech. — (Art. nad.) Odebrawszy liczne pochwały za dobre wydanie dziełka pod tytułem *Doświadczonej kucharki warszawskiej*, od osób które nabyły toż dziełko, spodziewam się, że lubownicy przysmaczków i dobrze sporządzonych potraw, resztę exemplarzy rozebrać raczą, gdyż ich iest iuż nie wiele, i których ieszcze dostać można w Biurze Inform:, w księgarniach PP. Gliksbergów przy ulicy Przeiazd i Miodowej, Sennewalda, Węckiego, Dmochowskiego, Merzbacha, także w Składzie papieru z Jeziorny, w Składzie grzebieni pod filarami przy ulicy Miodowej, i w Kantorze loterji Emicha na przeciwko zamku. Exempl: zł. 2. *D...a.* — Wyszedł nowy Mazur na pjanoforte, skomponowany i dedykowany JPannie Teressie *Palczewskiej*, przez Antoniego *Poltz;* nabyć go można w składzie Jg. *Klukowskiego*, i w sklepie ubogich. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Sroce złodziej*, przywołani: JPani *Rywacka* i JP. *Szczurowski*. — Od iutra, codziennie od godziny 3ej po południu do wieczora, częściami dawanem będzie widowisko sztuk mechanicznych, oraz okazywanym będzie Konik amerykański, w nowo urządzonej budzie na Nalewkach, wprost Ogrodu Krasińskich. Płaci się za pierwsze miejsce zł. 1 gr. 15 i 5 gr: na ubogich; 2gie groszy 20. *Mekold.* — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 22. Listy zast: zł. 95; kupon zł. 1 g. 20 1/3. — Galar prowadzony rzeką Narwią, porwany pędem wody na izbice przy moście pod Wierzbicą rozbił się, 2ch ludzi ratowało się ucieczką na izbice, 3ci zaś Kazimierz *Zieliński* maiący żonę i dzieci, zaledwie dorwawszy się ułamków deski, uniesiony pędem wody przeszło wiorstę, zdrętwiały, uratowany został przez WJX. *Chojnackiego* Proboszcza Serockiego, natenczas będącego, który z własnem niebezpieczeństwem życia dopędził łódką i pogrążonego z wody wyciągnął. *Grzegorz Bielski.*

Francja. — 11go b. m. w nocy Król wrócił z Fontenblo do Paryża. — Xżę *Brogli* 14 b. m. miał wyiechać do Fuldy. — Posiedzenie izby deputo: w d. 13 b. m. dla polityki mało było ważne. — Pan *Watu*, Bibljotekarz Króla, mianowany Dyrektorem wydziału publicznych pomników w ministerstwie spraw wewnętrznych. — Głoszono o bezzwłocznym odjeździe Pana *Kampuzano* Posła hiszp: z Paryża. — Królewicz Xżę *Nemur* po zaślubinach swoiego brata uda się w podróż, niewiadomo ieszcze w iakim celu. — Z *Dulę* donoszą o nadzwyczajnej radości sprawionej w tem mieście przez ogłoszenie amnestji. Zapewniaią także, iż wielu nieobecnych oskarżonych, spodziewaiąc się ułaskawienia, dobrowolnie przyiadą do Paryża. — Biegała wieść iż Ministrowie zamyślaią zamknąć izbę deputo:, lecz P. *Mole* zapewniał, iż w tym roku to nie nastąpi. — Pułkownik *Palmert* 11go b. m. przybył z *Bruxelli* do *Paryża* z depeszami, iak mówią, bardzo ważnemi. — Byli Ministrowie *Karola X*, nawet Xżę *Polinjak*, są objęci świeżo udzieloną amnestją, wiadomo, iż lubo byli uwolnieni, zawsze ich uważano za więźniów politycznych. — Nieiaki *Szal* osadzony za sfałszowanie podpisów rządowych, ułaskawiony został przez Króla. — W Jzbie Parów

80 głosami przeciw Imu przyięto zbawienny Proiekt o ukaraniu bankrutów. — Jeden z officerów franc: teraz podał do gazet podziękowanie w imieniu swých kolegów ziomków wracaiących z niewoli po wojnie 1814, iż w kraiu meklemburskim doznali nader przyiemnego przyięcia.

Niemcy. — Królowa niderlandzka przybyła do *Berlina.* — P. *Kabr* Poseł francuzki w *Kassel* 15go b. m. wyiechał do *Fuldy*, na przyięcie Xiężniczki meklemburskiej. — 6 młodych znakomitych Persów przybyło do *Wiednia*, dla wydoskonalenia się w naukach woiennych i dyplomatycznych. — Z *Grecji* donoszą o ciągłem trwaniu trzęsienia ziemi w kraiu tamecznym. — *Lipiński* 15go b. m. dawał drugi koncert w *Wiednia*, w obec Cesarza, Cesarzowej, Arcy-Xięcia *Franciszka Karola*, i Arcy-Xcia *Karola*. Wszystkie dzienniki najzasłużeńsze oddaią mu pochwały; Recenzent P. *Adami* mówiąc w duchu *Safira* także go porównywa z *Paganinim* i taką kładzie różnicę między niemi: „*Paganini* czarowniczym sposobem w dźwiękach swoich przedstawia naszej duszy obraz rozhukanego morza, lub nocy burzliwej; *Lipiński* zaś przedstawia w swoich dźwiękach obraz uśmiechaiącego się, wiosennego poranku, lub też obraz zachodzącego słońca. Sztuka *Paganiniego* iest nieiako łyskaniem ienjuszu; zaś sztuka Lipińskiego iest lazurowem i czystem niebem. Tam czucie i wyobraźnia, tu serce i umysł mile się bawią.“

Hiszpanja. — Prowincja *Tarragona* zbuntowała się i ogłosiła, że nie chce podlegać rozkazom Jenerał-kapitana. — 7go b. m. w St. *Sebastjanie* było iuż 42 bataljonów zgromadzonych; 9go b. m. przybył tamże Jenerał *Espartero.* — Świeża depesza telegraficzna donosi o uspokoieniu zaburzeń w *Katalonji.* — Jenerał *Eguia*, z powodu iż ganił plan wyprawy kastylijskiej, na rozkaz *Don Karola* iako więzień przeniesiony został do zamku Sgo *Grzegorza.*

Anglja. — W Londynie aienci portugalscy usiłuią zaciągnąć pożyczkę dla wyniszczonego skarbu swego kraiu, lecz doznaią ciągle trudności w tej mierze.

Turcja. — We szystkich meczetach odbywaią się modły o szczęśliwą podróż Sułtana. — Potwierdza się wiadomość, że wojsko Tureckie w *Trypolis* doznało klęski.

Rozmaitości. — A które masz drzewo najstarsze w lesie, pokaż mi, rzekł Pan objeżdżaiący do gaiowego? O dosyć Panie takiego drzewa, bo nawet na tej drodze, nie raz iuż JW Pan ukłoniłeś się im zdejmuiąc kapelusz, aby ci nie zerwały głowy, to myślę że to muszą być najstarsze. — Cóż to za Jegomość ten młody Kawaler, którego Pani pocałowałaś w czoło w Resursie? zapytał się pewny Jegomość niezamężnej damy. O iest to mój bliski kuzyn, bo trzeba Panu wiedzieć, że moia matka iego matki była matką, a ia u moiej matki byłam sobie iedynaczką (a czemże on był! niech to ciekawi rozwiążą.) — Kilkanaście dni temu Kowal zamieszkały w *Halifax* (w Anglji) sprzedał swoią żonę za 2 złote. — O *Paganinim* opowiadaią następuiącą anegdotę: Gdy go się spytano ktoby był najpierwszym skrzypkiem? odrzekł cały w kłopocie: „Kto *pierwszym* iest skrzypkiem, tego powiedzieć nie mogę, lecz to wiem z pewnością, że *Lipiński* iest drugim.“ — Jedno z pism angielskich opowiada co następuie: Gdy za Ministerstwa *Kaninga* przyszło do rozpraw o budowie okrętów, rozwodził się nudny mówca o dalekich, historycznych szczegółach. Poczynaiąc od arki *Noego* przechodził całą sztukę żeglarską, aż do czasów najnowszych. Nie zadługo, gdy zaczęto mówić o zbudowaniu hiszpańskiego statku *Armady*, obudził Minister handlu, P. *Huskison* obok siedzącego *Kanninga.* Ostatni przecieraiąc sobie oczy, zapytał się sąsiada: „Przy którejże epoce stanął szanowny mówca?“ Doszedł iuż czasów *Elżbiety?* „Ach, przerwał znowu *Kanning*, czemuż kochany *Huskison* nie dałeś mi spać ieszcze przez 2 lub 3 wieki!“ — Towarzystwo sztucznych iezdców Pani *Turnjer*, w ciągu tego

lata przybędzie do *Lwowa.* — Tancerka Panna *Szlancowska* z *Wiednia*, obecnie przedstawia w *Berlinie* role gościnne. — Młody malarz z północnej Francji, mniemaiąc iż nie przeznaczono mu nagrody na wystawie obrazów; zrzucił się ze szczytu wieży; wkrótce po iego skonie doszła wiadomość o przyznaniu mu nagrody tak upragnionej. — Skoro piękne dni ustalą się, daną będzie w lasku bulońskim pod Paryżem świetna uroczystość; najprzód odbędą się turnieie w pancerzach i starożytnych zbroiach pod okiem płci piękney; iuż w tym celu przygotowuią kostiumy nadzwyczajnego przepychu. Po igrzyskach uczta w sposobie starożytnym dopełni zabaw. — *Anglja* rocznie potrzebuie 25 miljonów funtów herbaty, *Stany zjednoczone* 8, *Rossja* 6, *Hollandja* 3, *Niemcy* 2, a *Francja* ledwo 1 milion. — Młoda Dziewczyna w iednem z miast francuzkich po krótkiej chorobie wpadła była w sen letargiczny. Rodzice maiąc ią za umarłą, prędko kazali ią pochować. W dzień później, 2 panienki z sąsiedztwa udawszy się na grób swoiej towarzyszki, celem odbycia modłów, usłyszały coś ięczącego pod ziemią. Zakrystjan o tem zawiadomiony rychło grób otworzył, i z podziwieniem wszystkich, żyiącą ieszcze dziewczynkę zwrócił na łono rodziny. — Niedawno 2 Anglicy grali partją szachów o 200,000 zł.! — W Paryżu istnieie klub *emancypacji kobiet.* Składa się on z samych mężatek, potępiających stan małżeński, i uważaiących go za haniebne niewolnictwo. Chcą one sie wystarać dla kobiet wszelkich przywileiów i urzędów. Klub zgromadza się co tydzień raz, lub 2 razy. Mężczyźni którzy się zrzekli wszelkiego panowania, mogą być przypuszczani do posiedzeń, lecz pod warunkiem najgłębszego milczenia. Niektóre kobiety tego klubu włożyły iuż odzież męzką, palą sygara, a nawet tytuń z cybuchów tureckich. Wszystkie zaś gardzą igłą i kłopotami domowemi, utrzymuiąc, iż to wszystko należy do mężczyzn. Te, które czasem napada słabość zostania matką, karmią swoie dzieci mlekiem koziem. Prowincje maią towarzystwa pomniejsze, zawisłe od klubu ogólnego, posiadaiące także kassę dla ponoszenia kosztów w processach rozwo lowych.

S Z A R A D A.

Pierwsze, na *drugie* z *pierwszem* bardzo często daią,
Gdy lepszego nic niemaią;
Szukaj, znajdziesz u broni, wprost 2*gie*, wspak 3*cie*,
Wszystko ryba... nie ryba... iak sami zechcecie.
(Zeszła Szarada *Kochinchina.*)

Bank Polski. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 Czerwca r. b. w Biurze Banku Polskie: o godzinie 10 z rana, odbędzie się po cenie zniżonej licytacja publiczna na sprzedaż Dóbr Mordzkich położonych w Gub: Podlaskiej Obw: Siedleckim, i składaiących się z miasta Mordy, z folwarków Mordy, Czołomyie, Czepielin, Chołublin, wraz z gruntami na wsi szlacheckiej Paprotnia, Krassy i Poddawka, z folwarku Stok/Ruski, Wólka Leśna, tudzież ze wsi Głuchów, Czołomyie, Ogrodniki, Czepielin, Chołubla, Stok Ruski i Wyczułki. Dobra te według pomiaru w r. 1808 dopełnionego, a w r. 1816 zrewidowanego, maią rozległości na miarę Chełmińską włók 523, morgów 29, prętów 286, czyli na miarę nowopolską włók 524, morgów 12, pręt: 235. Odległe są od Warszawy mil 14, a od Siedlec mil 2. Każdy maiący chęć kupna złoży na wadjum w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami złp: 60,000, najwięcej zaś postępuiący zapłaci do Kassy Banku Pols: najpóźniej we dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaką najwyżej postąpi, poczynaiąc od zł: 194,240 w gotowiźnie lub w l. z. z właściwemi kupo: w nominalnej wartości. Oprócz tego przyjmie dług towarzystwa kredy: z. w ilości nominalnej złp: 257,200 przynależny, umorzoną zaś z tego długu po włącznie ratę Czerwcową r. 1837 kwotę złp: 70,215 gr: 18, zapłaci również w powyższym terminie do kassy banku w gotowiźnie. Wreszcie przyjmuie obowiązek opłaty rocznego kanonu złp. 10,000. Dochody z dóbr należeć będą do nabywcy od 1 Czerwca 1837 r. Dalsze warunki i wykaz źródeł dochodu Dóbr każdy chęć kupna maiący przejrzeć może w Kancellarji Sekretarjatu Jlnego B. P. od godziny 10 z rana do 2 z południa. Może nadto w każdym czasie przekonać się o stanie, Dóbr na gruncie. Radca Stanu Prezes *Lubowidzki.* Za Sekretarza Jlnego *Bagniewski.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Siergleiew Jenerał z Sandomierza; Suchozanet Je-

nerał z Łowicza; Popławski Fel: Dzie: z Popław: Zgliczyński Sewe: Dzie: z Kaszewa; Ziemiecki Ant: Dzie: z Trzylatkowa, Sarnoski Andrz: Dzie: z Goranic; Karsznicki Jgna: Dzie: z Dylów.

DONIESIENIA.

Administracja Dóbr i Lasów Xtwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 19/31 Maia r. b. odbędzie się w maiętności Sielce pod Warszawą przed rogatkami Belwederskiemi położonej, Licytacja o wydzierżawienie PACHTU 32ch dojnych KRÓW. Maiący przeto chęć do wzięcia tejże Dzierżawy, w oznaczonym wyżej dniu w pomieszkaniu Dozorcy maiętności Sielce stawić się zechcą. — Łyszkowice d. 8/20 Maia 1837r. — Pełniący obowiązki Administratora, Radzca Kollegjalny *T. Botwienko.* Sekr: Administracji, *F. Staszewski.*



Przy ulicy Bielańskiej Nr 600 Lit: A. i B. podpisany, uzyskawszy pozwolenie od Rządu, otwiera od 1 Lipca r. b. Szkołę Elementarną o 2ch klassach, w której dzieci, oprócz nauk początkowych, uczyć się będą języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego i francuzkiego. Nadto mogą być tamże dzieci umieszczone na stancji i stole pod ścisłym dozorem. Dokładniejszą wiadomość w tymże samym domu. *Wojczyński.*

Doniesienie z Składu Śledzi pod firmą F. J. Holtzgreve Wdowy i Syn w Hamburgu. Za dni 14 od daty dzisiejszej oczekuiemy pierwszego transportu tegorocznych nowych Śledzi, upraszamy przeto naszych Szanownych Korespondentów o wczesne zawiadomienie nas, czy takowe pocztą lub furmanem przesłane mieć sobie życzą. Hamburg dnia 18 Maia 1837 r.

W Dobrach Otwockich o 4 mile od Warszawy na prawym brzegu Wisły, pod Miastem Karczewiem, iest do wypuszczenia od Sgo Jana PACHT stósowny z 100 Krów, równie iako i PRZEWOZ na rzece Wiśle i MOST na rzece Swider w roczną dzierżawę. O warunkach dzierżawnych można się dowiedzieć we Wsi Otwocku u właściciela.

Osoba będąc dawniej w Jnstytucie Agronomicznym obeznana praktycznie z gospodarstwem, opatrzona chlubnemi Swiadectwami, życzy sobie przyiąć obowiązki EKONOMA, ZASTĘPCY WÓJTA GMINY lub PISARZA PROWENTOWEGO, gdyż takowe poprzednio pełniła. Życzący sobie przyiąć takową do obowiązku, raczy się zgłosić pod Nr 2731, przy ulicy Browarnej, do właściciela domu.

Wyroki na rzecz Türsta i Anieli Czarneckiej, przeciwko SSrom Seweryna Czarneckiego zapadłe, przypadkowo zatracone zostały; ktoby takowe posiadał, niech raczy złożyć w kancellarji Marjewskiego Komornika w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nro 540, a wynagrodzenie stosowne otrzyma; inaczej bowiem nie będzie mógł żadnej korzyści mieć z wspomnionych wyroków.



W dniu 14/26 Maia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2262/3, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte Ruchomości, mianowicie: Serwantki, Komody, Kopersztychy, Kantorek, Stoły, Kanapa, Zegar, Lustra, Sofy, Łóżka, Krzesła, Szafy, Komoda i Żyrandole. *Adam Łukaszewicz* K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Lak w różnych kolorach, Pomady pachnące, Łyżki cynowe, Ołówki, Guziki, Tabakierki, Młynki do kawy, Noże stołowe, Scyzoryki, Fajki drewniane i gliniane, Paciorki szklanne, Harmonijki, Zawiaski mozne, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1799, w dniu 14/26 Maia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. G. M.

W dniu 14/26 Maia r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1258, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Stoliki, Stoły, Lustra, Łóżka, Szafy, Kantorki i t. p., przez publiczną Licytacją niezawodnie za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. *Wincenty Martyński* K. T. C. G. M.

W Kurjerze Warszawskim z d. 18 m. i r. b. Nr 128, zapowiedziana sprzedaż POWOZU świeżo wyrestaurowanego z 8miu kołami na iazdę po Warszawie, mocno budowanego, w dniu 26 m. i. r. b. to iest w przyszły Piątek o godzinie 3 z południa na Końskim Targu Muranowskie zwanym, niezawodnie odbędzie się.

Dnia 18/30 Maia r. b. o godzinie 11 z rana, w mieszkaniu Dyrektora Ogrodu Botanicznego przy tymże Ogrodzie, odbywać się będzie Licytacja przez złożenie opieczętowanych deklaracji na dostawę Szkła do Okien w Treibhauzach i Jnspektach. O warunkach powziąść można wiadomość u Ogrodnika Gintera, przy Ogrodzie Botanicznym mieszkaiącego.



Pantaljon mahoniowy, mało używany, oraz Klawikort wiedeński mahoniowy, o 6ciu oktawach do sprzedania lub wynaięcia pod Nr 615, przy ulicy Danielewiczowskiej u Właścicielki domu na dole.

☞ LOKAL wygodny nowo wyrestaurowany, w pałacu pod Nr 550 przy ulicy Długiej na dole, z 4ch

Pokoi, 2ch Sal składaiący się, z 2ma Kuchniami, Górą, Drwalnią, Piwnicą i Ogródkiem, iest do wynaięcia każdego czasu; bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 580 przy ulicy Długiej w Handlu Wojciecha Sommer.

☞ **OSOBA** 30 lat maiąca, Saxończyk, życzy znaleźć miejsce iako Zarządzca przy zakładzie trudniącym się bawełnianemi lub płóciennemi towarami. Posiadaiąc dostateczne wiadomości do prowadzenia tak interesów dawnych, iakoteż nowo przedsięwziętych, równie Tkacz praktyczny, iak i Kupiec doświadczony, gotów iest nadto złożyć examin z tych wszystkich swoich zdolności. W razie gdyby potrzeba tego wymagała, przyrzeka sprowadzić ze swoiej ojczyzny znaczną liczbę tkaczów. Interesenci raczą zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.



Potrzebny iest Kucharz albo Kucharka umieiąca dobrze gotować, zgłosi się przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, pod Nr 20ty.

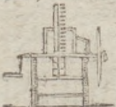
W nowo wykończonym domu Nr 2248 lit: B. przy ulicy Nalewki położonym, są ieszcze różne **LOKALE** do naięcia od Sgo Jana r. b.

☞ W mieście szlacheckiem Poddębicach w Guberni Mazow: Obw: Łęczyckim, najbliżej o mil 3 od miast okolicznych, iako to: Łęczycy i Alexandrowa odległego, w którym exystuie Apteka, iest miejsce korzystne dla Lekarza; chcący takowe otrzymać, raczy się zgłosić albo wprost do rzeczonego miasta, lub tu w Warszawie w Aptece W. Nejmeiera, przy ulicy Nowo-senatorskiej.



W dniu 15 b. m. na Krakowskiem Przedmieściu schwytaną została Koza; Właściciel zgłosi się po odbiór w przeciągu dni 8miu, do Bióra Policji.

Cztery **POKOJE** (z których ieden może mieć wchód osobny), Kuchnia, Spiżarnia, Piwnica i Góra, przy ulicy Kra: Przed: na przeciw Bernardynów, pod Nr 450, na 3em piątrze od tyłu, do naięcia od S. Jana.



W domu pod Nr 472, na rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, z przyczyny wyiazdu z Warszawy, są do sprzedania Magle, które bardzo tanio nabyć można; wiadomość w Magazynie Stroiów Damskich pod tymże Numerem.

Swieży transport **ANGIELSKICH PREPARATOW APTECZNYCH** iakiemi są różnego rodzaiu Pastelki Miętowe, Magnezjowe, Pektoralne, Różanne kwaśne; tudzież **PLASTERKI** do Apertur, jakie dawniej znajdowały się w Handlu angielskim Braci Ewans, nadeszły do Apteki J. C. K. M.

Niżej podpisany fabrykant **GORSETÓW** zamieszkały przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B. mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że w składzie moim dostać można **PASÓW** z gummy elastycznej do podróży bardzo użytecznych, gdyż żołądek ciepło utrzymuią i od wstrząśnienia zabezpieczaią; iako też **LENIUSZKÓW** Paryzkich piękny kształt kibici nadaiących, oraz osadzam dziurki do Gorsetów i wszelkich przedmiotów do sznurowania lub ściskania potrzebnych, po cenie miernej i na poczekaniu. *Franz Fröhlich.*



Dla wygody Slusarzy, Kowali, Blacharzy etc., założony został **SKŁAD WĘGLI** przy ulicy Niecałej Nr 614 li: C., w którym sprzedawać się będą na korce i partjami. Wiadomość w składzie Herbaty na rogu ulicy Niecałej.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. —Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 27 Maia/8 Czerwca 1837 r. o godzinie 11 przed południem w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się licytacja głośna o dostawę do Mennicy Węgli sosnowych miar 4ro korcowych 2,000, a to stosownie do warunków które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za precjum fisci do licytacji naznacza się summa złp. 12,393 gr: 10, a podejmuiącemu się najtaniej dostawy pierwszeństwo przyznanem będzie. Maiący zamiar podjęcia się dostawy węgli winni się stawić w miejscu i czasie wyżej opisanym i przed przystąpieniem do licytacji złożyć na wadjum każdy po złp. 1240, które po odbytej licytacji zwrócone zostaną Interesentom, wyiąwszy osobę przy licytacji utrzymuiącą się, której wadjum aż do expiracji zawrzeć się maiącego Kontraktu w Kasie Mennicznej pozostanie. Dyrektor Mennicy *Bieńkowski.* Członkowie Dyrekcji: *M. Biernacki. Zabiński* K. M. Sekretarz *Ginett.*



Dwa Poiazdy, ieden większy, 2gi mniejszy, są do sprzedania przy ulicy Granicznej, pod Nr 970 u W. Piotra Piaseckiego.

Wójt Gminy Swidry małe w Obwodzie Warszawskim. W czasie raptownego przybrania wody na rzece Wiśle, mieszkańcy nad nią zamieszkali, a mianowicie w Kępie Swiderskiej, z płynącego Drzewa złapali kloców browarką zwanego 140. Wójt Gminy zawiadomia kogo to dotyczy, aby po odbiór takowego w ciągu miesięcy 3ch od daty dzisiejszej z dowodami własność takowego usprawiedliwiaiącemi zgłosił się do podpisanego, gdyż po upływie tego czasu bezskutecznie, z drzewem tem stosownie do

przepisów postąpionem zostanie.— w Swidrach małych d. 4/16 Maia 1837 r.— *Mieszkowski.*

Do Sklepu Ubogich złożono w komis partją **PŁÓCIENEK** Angielskich, **PERKALIKOW**, **ORGANTYNY** drukowanej w modnych deseniach i **SATYNET** na spodnie, które-to sprzedaią się na sztuczki i łokcie po zniżonych cenach.

W tych dniach przybędzie Wisłą do Warszawy kilka Galarów naładowanych Gipsem urowym, i stanie przy Solcu naprzeciw Koszar Ułańskich; ktoby życzył sobie takowego nabyć, raczy się zgłosić do Murgrabiego Jlnickiego w tychże koszarach mieszkaiącego.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 15/27 Maia o godzinie 11 przed południem w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja głośna in minus o entrepryzę urządzenia ścieku wody w dziedzińcu Mennicy, a to stosownie do warunków i anszlagu, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za precjum fisci do licytacji naznacza się summa anszlagiem objęta, wynosząca złp. 1742 gr: 10, a podejmuiącemu się najtaniej antrepryzy, pierwszeństwo przyznanem będzie. Życzący podjęcia się wspomnionej antrepryzy, winni się stawić w miejscu i czasie wyżej opisanym, i przed przystąpieniem do licytacji każdy po złp. 180 na wadjum złożyć, które po odbytej licytacji zwrócone zostaną Jnteresentom, wyiąwszy osobę przy licytacji utrzymuiącą się, której wadjum dla bezpieczeństwa Skarbu do expiracji zawrzeć się maiącego Kontraktu, w Kassie Mennicznej pozostanie. Dyrektor Mennicy *Bieńkowski*, Członkowie Dyrekcji: *M. Biernacki* Kontr: Jeneral:, *Pusch* Jnt: Menni:, *Żabiński*, Sekretarz *Ginett.*

BILLARD w dobrym stanie, ze wszystkiemi rekwizytami, znajduie się do sprzedania w domu Ossolińskich na Tłumackiem; wiadomość w Szynku na dole przy Ogródku.

Osóba chcąca się udać do wód Emskich, życzy **TOWARZYSZKI PODRÓŻY**, na koszt wspólny. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1062, u Właścicielki domu.

WODA KOLOŃSKA w najlepszym gatunku, która dawniej była przedawaną w domu W. Raszkiego przy ulicy Elektoralnej u Jubilera Karolego, na nowo teraz znajduie się w znacznym zapasie u tegoż Jubilera w własnem mieszkaniu przy ulicy Senatorskiej Nr 478, obok Prymasowskiego pałacu.

Do wydzierżawienia na lat 20, dziewięć Włók miary nowo-polskiej, w całości lub na Kolonji, z zabudowaniami włościańskiemi, z lewej strony Wisły, w bliskości M. Warszawy, w najlepszych gruntach i łąkach. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat, w officynie pałacu Nr 1290 po lewej stronie na 1m piątrze.

W Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba, znajduią się **NASIONA** świeżych zagranicznych **BURAKÓW** prawdziwych cukrowych w najlepszym gatunku, oraz **KONICZYNY** białej i czerwonej holenderskiej świeżej, **SOCZEWICY** szwajcarskiej, **REJGRASU** angielskiego, **SZPERGLU** i **WYKI** hiszpańskiej, dla owiec na paszę bardzo pożytecznej, które po cenie umiarkowanej sprzedaią się.

Jeszcze w roku 1734 dnia 20 Lipca w Wrocławiu Rząd Cesarsko-Austrjacki wypożyczył od Michała Hrabiego Korwin Szymborskiego Summę 33,200 złotych Reńskich, który tej summy nieodebrał, umarł i spadek Synowcowi swemu zostawił. Ten w mieście Wrocławiu w Szląsku proces przeciwko Rządowi Pruskiemu o tę summę prowadził, i nieskończywszy go, w roku 1790 nagle zszedł z tego świata, poczem Adwokat Wrocławski, Akta sprawy wręczył nieiakiej Francenowej, później w Warszawie zamieszkałej, celem oddania ich Sukcessorom Szymborskim. Ta znowu ie komuś oddała, i umarła, posiadacz teraźniejszy tych dokumentów iest niewiadomy. Wzywa się przeto przez niniejsze ogłoszenie, iżby do Dominika Boczarskiego Patrona przy Trybunale w Lublinie zgłosił się i takowe na rzecz Sukcessorów Szymborskich, wydać nieodmówił. Wszakże posiadaczowi Akta te na nic się nieprzydały, a dla Szymborskich znakomity stanowią maiątek.

Uwiadamia się kogo to interessować może, iż poiutrze i dni następnych (prócz świąt) od godziny 10 z rana w Biurze Rządu Gubernjalnego Mazowieckiego, kontynuowaną będzie licytacja publiczna na sprzedaż po Ludwiku Hr. Plater skonfiskowanych rzeczy, iako-to: Rycin, Mapp, Filiżanek, Talerzy porcelanowych i innych tym podobnych przedmiotów. W końcu wystawione zostaną na sprzedaż Obrazy olejne z galerji Niemcewicza pochodzące, niemniej Tabakierka złota, a to wszystko za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.



WIEŚ Kluszewo leży po między Mławą a Prasnyszem w Obodzie Prasnyskim, w Gubernji Płockiej, wysiew oziminy przenosi kor: 300 w połowie pszenicy, sia-

na uwrócianego czyli grondowego na swoią potrzebę podostatkiem, gospodarzy rolnych 12, kopczarzy 15, ogrodników kilkunastu, propinacja znaczna, wiatrak, budowla dworska iak wiejska w najlepszym stanie, bory o pół mili, lecz opał dla włościan iest gruntowy; wydzierżawia się na lat 3 od Sgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można każdego dnia od Dziedzica na gruncie w Kluszewie.


Kocz w dobrym stanie będący i umieszczony u Lakiernika przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1860, iest do sprzedania. Życzący sobie go kupić niechaj się zgłosi w tymże domu.

KUŹNIA z mieszkaniem iest do wynaięcia od Sgo Jana przy ulicy Mostowej pod Nrem 220.

☞ Obywatel Guber: Płockiej wyiedzie do *Karlsbad* i *Marjenbad*, około S: Jana swemi końmi i powozem, życzy sobie Towarzysza podróży na wspólny koszt lub za pewną umową; dowiedzieć się można na ulicy Bednarskiej w Handlu Rausza, w domu Kasjera Lipińskiego.


W dniu 18/30 Maia r. b. o godzi: 10 z rana, sprzedany zostanie przez publiczną licytacją w Trybunale Cywil: Guber: Mazowie: w Warszawie pod Nr 549, Dom z Ogrodem położony w Warszawie przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nr 1559.


Onegdaj zabłąkał się duży Wyżeł stary, tarantowaty, łapy żółte tarantowate, uszy i łeb kasztanowate, i na tyle kasztanowatą łatę maiący, Hektorem zwany; ktoby takowego przytrzymał, uprasza się o zwrot do Drukarni Kurjera lub do Kancellarji Przybocznej Wice-Prezydenta, za dobrą nagrodą.


Suczka z gatunku Wyżełków, biała z łatkami kasztanowat: na uszach, i na krzyżu, i ze strzałką na łbie, zginęła z Krakowskiego Przedmieścia. Uczciwy znalazca raczy oddać do Szwajcara w domu W. Gerlacha przy ulicy Krakowskie Przedm: za nagrodą zł. 20.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

JNSTRUMENTY CHIRURGICZNE, a pianowicie położnicze, do wydobywania kamieni i polipów, świeżo z Londynu i Paryża sprowadzone, z powodu zgonu właściciela sprzedadzą się w Sali Licytacyjnej; niemniej KANDELABRY złocone i PAIĄKI brązowe w najnowszym guście, PORCELANA i KRYSZTAŁY ozdobne, OBRAZY olejne, KOPERSZTYCHY angielskie, ZEGAR szafiasty angielski, TOALETA damska, SERWANTKA chińska, ZEGAR z porcelany równie ozdobny iak dokładnością odznaczający się, SZACHOWNICA hebanowa kością słoniową wykładana, TOALETA mahoniowa graiąca, SZAFA i STÓŁ do magazynu mód, i wszelkich przedmiotów z BIŻUTERJI, ZEGARKÓW, GARDEROBY, FRENDZLE paryzkie do firanek kolorowych, i mnóstwo różnych przedmiotów które nie z kolei ale na każde żądanie Amatorów sprzedawane będą w dniu dzisieiszym i następnych w Sali Licytacyjnej.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

1) APTEKA w dobrym stanie będąca w Mieście o kilka mil od Warszawy odległem, w której rocznie 2,000 recept bywa expedjowanych, wraz z DOMEM iednopiątrowym murowanym, iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Biurze Poruczeń.

2) Potrzebna POŻYCZKA od 20 do 30,000 złp: na dobrą hypotekę domu w Warszawie.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Uwiadamia się osoby interessowane iż w zabudowaniach Składu Banku na Krasińskim placu; znajdować się będą i w tym roku do sprzedania przez czas Jarmarku i 3ma dniami naprzód, TRYKI celne z Owczarni Woli Pękoszewskiej, z krwi czystej Saskiej, za zniżoną i umiarkowaną cenę.

Jest do nabycia 300 sztuk POSADZKI iesionowej z 4ch kamieni. Wiadomość w Biurze Zleceń, przy ulicy Wierzbowej lub u Właściciela pod Nr 1076 przy ulicy Królewskiej, u Kamińskiego.

Jutro u Bogąskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Gołąbki z roż: szpiko:, Pieczeń wołowa z roż: natural:, Ozor maryno: ze szpina: lub musztar:, Mleczko cielę: ze szcza:, Flaki 2kie, Szparagi, Ryż z pieca, Zapa rumia: z pulpeta: i Rosoł. KOLACJA: Jaia na buljo: sadzo:, Rozbratel wiedeń:, Kurczęta z rożna z sałatą lub ze śmietaną.


Dziś ORKIESTRA WARSZAWSKA na sposób Wiedeński, da się słyszeć w Ogrodzie na Foxalu; a Jutro na Wiejskiej Kawie.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Żabiej w domu W. Kropiwnickiego, na przeciwko Saskiego Ogrodu, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen, grać i śpiewać będą najnowsze wyiątki z różnych sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 15. TEATR WIELKI. Jutro *Żoko. Panna źle strzeżona.* Orkiestra Wrocławska dziś w Ogródku wiejskim. W rajtszuli Brylów: iutro widowisko *P. Pris.*